

Grabowski, Zbigniew

Portret zbiorowy redaktorów naczelnych dzienników terenowych PZPR według stanu z dnia 31 XII 1969 r.

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 30/1, 51-57

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW GRABOWSKI (Opole)

PORTRET ZBIOROWY REDAKTORÓW NACZELNYCH DZIENNIKÓW TERENOWYCH PZPR WEDŁUG STANU Z DNIA 31 XII 1969 R.

Wybór końca 1969 r. jako punktu wyjścia do ukazania portretu zbiorowego naczelników redaktorów codziennej prasy terenowej PZPR nie jest przypadkowy. W wyniku przeprowadzonej w 1968 i na początku 1969 r. weryfikacji dziennikarzy zatrudnionych w systemie prasy RSW, nastąpiły liczne zmiany na stanowiskach kierowniczych w redakcjach (dotyczy to głównie prasy centralnej, choć zjawisko to występowało również w prasie terenowej). Do tamtego okresu dziennikarze pełniący funkcje kierownicze w prasie wydawanej przez RSW pozostawali na tych stanowiskach często od 1945 r. W latach 1968—1969 (po wydarzeniach marcowych) wielu z nich usunięto z zawodu, niektórzy przeszli na emeryturę bądź wyjechali z kraju. Ogólniej, przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych rysuje się jako czas szerszej zmiany pokoleniowej w grupie kierowników redakcji polskiej prasy. Fakty te skłaniają do bliższego przyjrzenia się kierowniczej kadrze dziennikarzy w tym właśnie okresie. Dokładna data — 31 grudnia — ma oczywiście charakter wyłącznie porządkujący.

Podstawą opracowania sąteczki osobowe dziennikarzy zgromadzone w archiwach ZG RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Warszawskiego Wydawnictwa Prasowego, ZG SD PRL. Przedmiotem zainteresowania jest więc jeden typ prasy, reprezentowany w 1969 r. przez 17 wojewódzkich dzienników, noszących wówczas oficjalną nazwę organów komitetów wojewódzkich PZPR, z których każdy obejmował zasięgiem obszar jednego województwa. Średni nakład pojedynczego egzemplarza tych gazet zawierał się między wielkościami 103 tys. („Głos Olsztyński”) a 900 tys. (niedzielne wydanie „Trybuny Robotniczej”). Próba nakreślenia portretu zbiorowego redaktorów naczelników tej prasy została oparta na następujących kategoriach: wiek, pochodzenie społeczne, rodzaj wykształcenia, droga do zawodu dziennikarskiego i stanowiska redaktora naczelnego, staż pracy dziennikarskiej z wyszczególnieniem funkcji kierowniczych w prasie, działalność polityczna i społeczna, nagrody dziennikarskie, odznaczenia. Wśród danych znajdują się poiadto informacje o dalszych losach redaktorów, po opuszczeniu zajmowanego wówczas stanowiska.

W badanej grupie nie występowało zróżnicowanie ze względu na płeć. Funkcje redaktorów naczelnych partyjnej prasy terenowej pełnili w 1969 r. wyłącznie mężczyźni. Charakterystykę rozpoczniemy od struktury wieku zbadanej grupy. Średnia wieku wynosił 42 lata. W przedziale 31—40 lat mieściło się 6 osób (35,3⁰/o), 41—50 lat — 9 osób (52,9⁰/o), 51—60 lat — 2 osoby (11,8⁰/o), żaden z redaktorów nie przekroczył sześćdziesiątego roku życia. Struktura wieku zamykała się wskaźnikami: najmłodsi — 39 lat (Tadeusz Czubała — „Gazeta Krakowska”, Henryk Paślowski — „Nowiny Rzeszowskie”, Wiesław Rogowski — „Głos Szczeciński”, Bronisław Zapała — „Słowo Ludu”, Stanisław Celichowski — „Głos Wybrzeża”), najstarsi to: Jan Mikołajski z „Gazety Poznańskiej” (59 lat), Marian Wawrzycki ze „Sztandaru Ludu” (56 lat), (tab. 1). Było to więc pokolenie urodzone jeszcze przed wojną, ale wykształcone i dojrzewające politycznie już w warunkach Polski Ludowej.

Tabela 1. Struktura wieku

Wiek	Liczba	%
Do 30 lat	—	—
31-40 lat	6	35,3
41-50 lat	9	52,9
51-60 lat	2	11,8
61 i więcej lat	—	—

Rozpatrując pochodzenie społeczne redaktorów należących do badanej grupy, stwierdza się najwięcej osób pochodzenia robotniczego (8, czyli 46⁰/o) pochodzenie inteligenckie miało 6 redaktorów naczelnych (36⁰/o), a naj słabiej reprezentowana była grupa chłopska (3 osoby, czyli 18⁰/o) (tab. 2).

Tabela 2. Pochodzenie społeczne

Pochodzenie	Liczba	%
Robotnicze	8	46
Chłopskie	3	18
Inteligenckie	6	36

Rozmieszczenie w skali kraju redaktorów naczelnych z pochodzeniem robotniczym i inteligenckim przed 20 laty wydaje się mieć charakter przypadkowy, nie związany z wielkością czy tradycjami kulturalnymi ośrodków wydawniczych. I tak, dla przykładu, dziennikarze z rodowodem robotniczym kierowali redakcjami w Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Opolu, Olsztynie, a z rodowodem inteligenckim — w Zielonej Górze, Bydgoszczy, Szczecinie, Wrocławiu. Osoby z grupy chłopskiej związane były z małymi ośrodkami wydawniczymi.

Kolejna tabela ilustruje wykształcenie redaktorów naczelnych, a więc kwalifikacje niezbędne do wykonywania zawodu. W 1969 r. 14 kierowników terenowych dzienników PZPR posiadało wykształcenie wyższe, 2 — niepełne wyższe, 1 — średnie (tab. 3). Rozpatrując łącznie osoby z wykształceniem wyższym i niepełnym wyższym — 12 zdobywało wiedzę na krajowych uniwersytetach, 2 — ukończyło Wyższą Szkołę Nauk Społecznych, 1 — uczelnię ekonomiczną. Przed 1939 r. ukończył studia

Tabela 3. Wykształcenie

Wykształcenie	Liczba	%
Średnie	1	6
Niepełne wyższe	2	12
Wyższe	14	82

jedynie Jan Mikołajski — architekturę w krakowskiej ASP. W latach II wojny światowej Mieczysław Zawadowski („Gazeta Robotnicza”) studiował przez pewien czas ekonomię w Szwajcarii, a niezależnie od tego ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim. Czas studiów pozostałych członków badanej grupy jest dość rozległy i obejmuje prawie całkowicie lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte.

Jeśli chodzi o rodzaj wykształcenia wyższego, dominował kierunek ekonomiczny (4 osoby), w dalszej kolejności — dziennikarski, filozoficzny, prawniczy (po 3 osoby) (tab. 4). Oprócz wykształcenia specjalistycznego kilka osób podawało w ankietach ukończenie zawodowych kursów dziennikarskich.

Tabela 4. Rodzaj wykształcenia

Rodzaj wykształcenia	Liczba	%
Dziennikarskie	3	18
Filologiczne	3	18
Historyczne	2	11
Prawnicze	3	18
Ekonomiczne	4	23,5
Inne	2	11,5

Jak wyglądała praca zawodowa redaktorów naczelnych przed przystąpieniem do zawodu dziennikarskiego? Dla 9 osób (53,5%) praca dziennikarska była pierwszą w życiu pracą zawodową, z pozostałych 8 — po 2 osoby (11,5%) wykonywały wcześniej zawód urzędnika, pracownika aparatu partyjnego, pracownika instytucji związanych z prasą, po 1 (6%) nauczyciela i pracownika technicznego. Większość (10 osób, czyli 59%) rozpoczynała pracę w dziennikarstwie od stażu w redakcji, 2 (11,5%) od współpracy z redakcją, 5 (29,5%) od funkcji kierowniczej (zastępca redaktora naczelnego lub redaktor naczelny) (tab. 5 i 6).

Tabela 5. Rodzaj pracy przed przyściem do dziennikarstwa

Rodzaj pracy	Liczba	%
Nie pracowali	9	53,5
Urzednicy	2	11,5
Prac. aparatu partyjnego	2	11,5
Prac. instytucji prasowych	2	11,5
Nauczyciele	1	5
Prac. techniczni	1	6

Tabela 6. Okolicznosci rozpoczecia pracy w dziennikarstwie

Okolicznosci	Liczba	%
Od wspolpracy z redakcja	2	11,5
Od stazu	10	59
Od funkcji kierowniczej	5	29,5

Prześledźmy od razu drogi członków grupy do stanowisk redaktorów naczelnych dzienników PZPR, zajmowanych w analizowanym okresie. Według stanu z 31 grudnia 1969 r. — dla 9 osób była to kolejna funkcja redaktora naczelnego (w tym 4 kierowały wcześniej innymi dziennikami terenowymi PZPR, 5 — innymi redakcjami), 6 przyszło z aparatu partyjnego, ze stanowiska kierownika Wydziału Propagandy KW, 1 z funkcji naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, w przypadku 1 osoby był to awans w ramach macierzystej redakcji. Łatwo można zauważyć dość rozpowszechniony zwyczaj przenoszenia redaktora naczelnego z jednego ośrodka do drugiego. Dla przykładu, Jan Mikołajski przed objęciem stanowiska redaktora naczelnego „Gazety Poznańskiej” kierował rozgłościami Polskiego Radia w Katowicach, Gdańsku i Poznaniu, Zdzisław Olas z „Gazety Zielonogórskiej” prowadził wcześniej „Gazetę Pomorską” i „Gazetę Krakowską”, Ignacy Wirski („Trybuna Opol-ska”) kierował uprzednio zespołami „Głosu Koszalińskiego” i „Głosu Olsztyńskiego”. Tylko 1 z członków badanej grupy awansował w macierzystej redakcji od stanowiska stażysty do redaktora naczelnego — Bronisław Zapala z kieleckiego „Słowa Ludu”. Przedstawione wielkości ilustrują szczegółowo tabela 7 i 8.

Pewne wnioski związane zarówno z charakterystyką socjologiczną badanej grupy, jak i z polityką kadrową w dziennikarstwie nasuwają

Tabela 7. Droga do stanowiska redaktora naczelnego

Wyszczególnienie	Liczba	%
Awans w macierzystej redakcji	1	6
Z funkcji red. nac. innej redakcji	9	53
Z aparatu partyjnego	6	35
Z instytucji związanych z prasą	1	6

Tabela 8. Pełnione wcześniej funkcje redaktora naczelnego

Wyszczególnienie	Liczba	%
W prasie centralnej	—	—
W terenowym dzienniku PZPR	4	23,5
W innej redakcji o zasięgu lokalnym	5	29,5

się przy analizie wcześniejszych związków redaktora naczelnego z regionem, w którym wydawana jest gazeta (studio lub dłuższy okres pracy w mieście będącym siedzibą redakcji). Redaktorzy dzienników PZPR pracujący w mniejszych ośrodkach wydawniczych, takich jak: Zielona Góra, Opole, Bydgoszcz, Koszalin, Lublin, nie mieli wcześniejszych związków z danym regionem. Bezpośrednio przed przyjściem na interesujące nas stanowisko pracowali w większych ośrodkach wydawniczych, gdzie najczęściej pełnili funkcje zastępców redaktorów naczelnych (rzadziej redaktorów naczelnych) w dziennikach lub tygodnikach. Dla przykładu: Zdzisław Olas trafił do Zielonej Góry z Krakowa (kier. oddz. PAP). Zdzisław Piś do Koszalina z Warszawy (zast. red. nac. „Walki Młodych”), Janusz Garlicki do Bydgoszczy z Łodzi (zast. red. nac. „Głosu Robotniczego”). Wniosek ten koresponduje z przytoczoną wcześniej refleksją dotyczącą „karuzeli stanowisk”. W dużych ośrodkach wydawniczych redaktorzy naczelnicy mieli dłuższy staż pracy w swoim regionie.

Kolejna cecha charakteryzująca badaną grupę to staż pracy: w dziennikarstwie, w interesujących nas redakcjach dzienników PZPR, na stanowisku redaktora naczelnego. Jak wynika z tabeli 9, w dniu 31 grudnia 1969 r. średni staż dziennikarski redaktorów naczelnych wynosił 14 lat, w macierzystej redakcji — 7,5 roku, a na zajmowanym wówczas stanowisku — 5 lat. Nie było w tej grupie ludzi pracujących w dziennikarstwie przedwojennym bądź w prasie konspiracyjnej. Najdłuższy staż dziennikarski mieli Marian Wawrzycki („Sztandar Ludu”) — od 1945 r., Zdzisław Olas („Gazeta Zielonogórska”) — od 1947 r. i Jan Mikołajski („Gazeta Poznańska”) — od 1949 r. Najkrótszy: Stanisław Celichowski („Głos Wybrzeża”) — 1,5 roku. Z redakcją, którą ówczesnie kierowali, najdłużej związani byli: Bronisław Zapała („Słowo Ludu”) i Tadeusz Czubała („Gazeta Krakowska”) — po 18 lat. Najkrócej: Stanisław Celichowski („Głos Wybrzeża”) i Mieczysław Zawadowski („Gazeta Robotnicza”) — po 1,5 roku. Na ówczesnym stanowisku redaktora naczelnego najdłużej pracowali: Marian Wawrzycki — od 15 stycznia 1956, Jan Mikołajski — od 1 maja 1957, Zdzisław Olas — od 1 czerwca 1960. Najkrócej: Bronisław Zapała — od 30 września 1969, Tadeusz Czubała — od 1 lutego 1969. Ogółem w latach 1968—1969 w partyjnych dziennikach terenowych zmiany na stanowiskach redaktorów naczelnych zaszły w 4 redakcjach („Gazeta Robotnicza”) — sierpień 1968, „Głos Wybrzeża” — wrzesień 1968, „Gazeta Krakowska” — luty 1969, „Słowo Ludu” — wrzesień 1969). Po 31 grudnia 1969 najwcześniej opuścili stanowisko:

Ignacy Wirski („Trybuna Opolska”) — 15 lutego 1971 i Wiesław Rogowski („Głos Szczeciński”) — 30 kwietnia 1971. Do czasu opracowywania niniejszego materiału (1989) dwie osoby pozostają na tym samym stanowisku: Henryk Paślawski („Nowiny”) i — z przerwą w latach 1978—1982 — Bronisław Zapała („Słowo Ludu”). Pozostali kolejno opuszczali stanowiska w ciągu lat 70. i 80. Bezpośrednio po opuszczeniu tegoż stanowiska, dwie osoby awansowały (przew. Komitetu ds. Radia i Telewizji, red. nac. Agencji Robotniczej), pięć objęło stanowiska równorzędne w innych redakcjach, trzy osoby otrzymały stanowiska niższe (zast. red. nac., publicyści), pięć odeszło z zawodu (por. tab. 9 i 10).

Tabela 9. Staż pracy (w latach)

W dziennikarstwie	W macierzystej redakcji	Na stanowisku red. nac.
14	7,5	5

Tabela 10. Dalsze losy redaktorów naczelnych

Wyszczególnienie	Liczba	%
Awans	2	11,5
To samo stanowisko do chwili obecnej	2	11,5
Stanowisko równorzędne	5	29,5
Odeszli z zawodu	5	29,5
Stanowisko niższe	3	18,0

Wszyscy redaktorzy należący do badanej grupy byli członkami PZPR i SDP. Maciej Szczepański („Trybuna Robotnicza”) był zastępcą członka KC PZPR, 16 redaktorów było członkami Plenum KW w swoich województwach, 11 — członkami Egzekutywy KW. We władzach organizacji dziennikarskiej zasiadali: Maciej Szczepański i Bronisław Zapała — członkowie ZG SDP, oraz: Zdzisław Piś (Główna Komisja Rewizyjna) i Sergiusz Kłaczek (Naczelny Sąd Dziennikarski). W oddziałach SDP we Wrocławiu, Bydgoszczy i Kielcach redaktorzy naczelni dzienników PZPR pełnili funkcję przewodniczącego Zarządu Oddziału.

Specyfika pracy i zakres obowiązków redaktora naczelnego nie sprzyjają uprawianiu własnej twórczości dziennikarskiej. Stąd chyba niewielka liczba indywidualnych nagród dziennikarskich, których laureatami są przedstawiciele badanej grupy (Nagroda im. Bolesława Prusa — 2 osoby, im. Juliana Bruna — 1, nagrody Prezesa RSW — 2, regionalne — 3, wyróżnienia w konkursach — 3). Ostatnia sprawa — to ważniejsze odznaczenia państwowe przyznane redaktorom naczelnym. W 1969 r. żaden z nich nie posiadał Krzyża Komandorskiego OOP, Krzyż Oficerski posiadały 4 osoby, Krzyż Kawalerski — 8.

Statystycznym redaktorem naczelnym wojewódzkiego organu PZPR z 1969 r.

liczył 42 lata, a więc zważywszy na wydłużoną drogę awansu w dziennikarstwie był człowiekiem młodym. Urodzony jeszcze w okresie międzywojennym, był jednak ukształtowany intelektualnie i politycznie w warunkach Polski Ludowej. Nie miał żadnych związków z dziennikarstwem przedwojennym, jak też konspiracyjnym. Był człowiekiem teoretycznie dobrze przygotowanym do sprawowania funkcji kierowniczej w prasie (wyższe wykształcenie, staż pracy w dziennikarstwie). Pewnym utrudnieniem mógł być stosunkowo luźny związek redaktora naczelnego z ośrodkiem wydawania gazety (wędrówka po różnych województwach).

W końcu 1969 r. miał już 9-letni staż pracy na kierowniczych stanowiskach w dziennikarstwie, z czego przez ostatnie 5 lat nieprzerwanie kierował tą samą redakcją. Z historycznej perspektywy uzupełnijmy, że po 1969 r. pozostał na tym stanowisku jeszcze przez ok. 8 lat.